Władysławowi Mierzwińskiemu
poświęca
Lutnia Polska.

Wieniec pieśni polskich

z towarzyszeniem fortepianu

opracował
podług melodyi ludowych

Stefan Surzyński.

POZNAŃ,
Nakładem Wydawnictwa Lutni Polskiéj.
(Księgarnia Katolicka.)

Zeszyt I.

Cena 2 marki = 1 fl. 20 kr.

Lpz. Lith. de G. G. Röder, Leipzig.

BIBLIOTEKA UNIWERSYTECKA W ŁODZI
M 25753
M 25753

1.

Pożegnanie.

Za Niemen, het precz!

(Obacz: „Lutnia Polska“)
Tom 1. Str. 10.

Słowa: Zaleskiego.
Mel: ludowa.

Allegro.

Śpiew.

Fortepian.

f *ff* *ritard.* *mf*

ff *mf*

1. Za Nie-men, het precz! het precz! Koń go-tów i zbro-ja, dzie-wczy-no ty mo-ja u -
2. Nie spie-szę do dziew! do dziew! Ja le-cę na go-dy, czer-wo-ne pić mio-dy, nie -
3. Dzie-wczy-no, stój, stój! stój, stój! Twe sło-wa, jak brzytwy, jak z po-la, jak zbit-wy po -
4. Jak wiel-ki jest Bóg! jest Bóg! Ja w or-ęż ten wier-zę gdzie-kolwiek nim zmierzę tam

p *mf* *p*

rall. **Andante.** *p*

ści-śnij, daj miecz! Za Nie-men, za Nie-men? i cze-muż wza-
wier-nych lać krew! Chcesz go-dów, po-cze-kaj, ko-cha-nie ty
wró-cę, jam twój! Nie wró-cisz, nie wró-cisz, ko-cha-nie ty
pa-dnie mi wróg! Je-śli już twa wo-la, idź wal-czyć na .

pp *pp*

Stich und Druck der Röder'schen Officin in Leipzig.

jem-ném, nie przylgniesz tu ser--cem, Cóż wa-bi za Nie-men? Czy
mo--je, ja go-dy wy-pra-wię, na-sy-cę, na po--ję! Ach
do mnie, twe ser-ce od wy-knie, twa pa-mięć za-po-mni! Patrz,
wro-ga, ach, bie-dnaż ja, bie-dna, ja-każ we mnie trwo-ga! Niech-

p *pp*

kraj tam pię-kniej--szy, kwie-cis--tsza tam błoń?
ser--ce ci wier--ne z mych pier--si tu rwij;
koń już o pusz--cza pas-twi--sko i żłób;
że cię Bóg mo--cny przed wro--giem u-kry-wa,

pp

Kra-śniej-sze dzie-wo--je, że tak spie-szysz doń?
Łez mo-ich się na--pij, na-pij mo-jej krwi!
A w po-lu czer-wo--ném, nie-chy-bny twój grób!
Ach smu-tna ma do--la, ach ja nie-szczęśli-wa!

2.

Wojownik i jaskółki.

Młody wojownik w pośród obcej ziemi.

(Obacz: „Lutnia Polska“ tom I. str. 126.)

Mel. ludowa.

Andante.

Śpiew.

Fortepian.

mf

1. Mło - dy wo - jo - - - wnik
2. Mo - że z was któ - - - ra

pp

w poś ród o - - - bcej zie - - mi, Wśród ob - - cych
w téj tam o - - - ko - li - - cy Przy mo - - im

lu - - - - - dzi dręczony nie do - lą;
dom - - - - - ku gniazdko u - le - pi - ła?

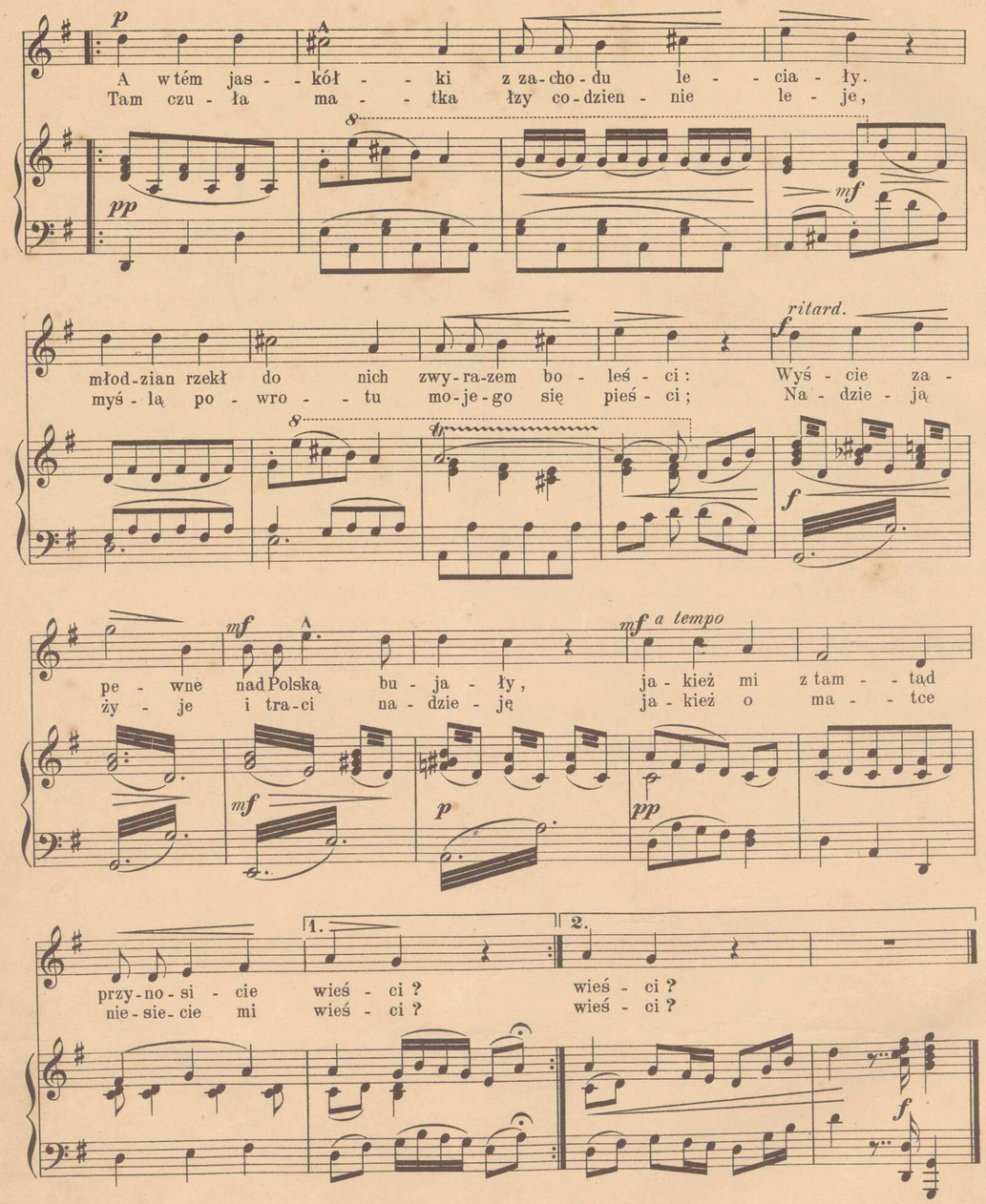
mf

U - siadł za ję - - - - ty my - śla - mi tęs -
Przy mo - im dom - - - - ku nad brze-giem Pi -

kne - - mi, Nad lo - sem kra - - - - ju
li - - cy, Gdzie gaj tak pię - - - - kny,

i swą własną do - lą.
do - li - na tak mi - ła!

rit. *a tempo*



1.

Młody wojownik w pośród obcej ziemi,
Wśród obcych ludzi dręczony niedolą;
Usiadł zajęty myślami tęsknemi
Nad losem kraju i swą własną dolą.
A w tem jaskółki z zachodu leciały,
Młodzian rzekł do nich z wyrazem boleści:
Wyście zapewne nad Polską bujały,
Jakież mi ztamtąd przynosicie wieści?

2.

Może z was która w tej tam okolicy
Przy moim domku gniazdko ulepiła?
Przy moim domku nad brzegiem Pilicy,
Gdzie gaj tak piękny, dolina tak miła!
Tam czuła matka łzy codziennie leje,
Myślą powrotu mojego się pieści,
Nadzieją żyje i traci nadzieję,
Jakież o matce niesiecie mi wieści?

3.

Możeście były i nad brzegiem Wisły,
Kędy mnie serce utęsknione woła,
Gdzie pierwsze szczęścia godziny mi błysły,
Gdziem poznał niebo w spojrzeniu anioła.
Czyliż pamięta o mnie moja miła?
Czy, gdy od wschodu wietrzyk zaszeleści,
Tęskliwe ku mnie westchnienia posyła,
O mej kochance jakie macie wieści?

4.

Gdzie towarzysze, co ze mną niestety,
W jednych szeregach za wolność walczyli,
Biegną z zapałem na wrogów bagnety,
A ja nieczynny gnuśnieję w tej chwili!
Czyż wszyscy żyją? Kogoż z przyjacieli
Zimna mogiła w łonie swem już mieści,
Może niestety wszyscy poginęli?
Od mych przyjaciół jakież macie wieści?

5.

Wśród domu mego może głosem pana,
Wróg rozkazuje w swych służalców tłumie,
Próżno go błaga matka zapłakana,
Głosu czułości dzikość nie rozumie.
Ja tęsknię, wzdycham, z radości do trwogi
Ciągle mię sprzeczne rzucają powieści,
Jaskółki mówcie, o ojczynie drogiej,
O Polsce jakież niesiecie mi wieści?

3.

Arya.

Lśni blaskiem kwietnia błoń.

(Obacz: „Lutnia Polska“ tom II. str. 50.)

Mel. ludowa.

Moderato.

Śpiew.

Fortepian.

mf *cresc.*

Amoroso.

1. Lśni blas-kiem kwie-tnia błoń I w ko-ło
2. Nie dla mnie pta-szął śpiew, A - ni ze -

f ritard. *p*

kwia-tów woń, śpiew w ko - ło mnie.
fi - rów wiew, ni maj tych drzew.

p

Tyl - ko w mém ser - cu nie,
Pó - kim wiódł cie - bie w błoń,

pp

mf *ritard.* *a tempo*

du - sza go znać nie chce, Ach, bo już nie ma cię, lu - ba dla
w mym rę - ku czuł twą dłoń; Rwał kwia - ty na twą skroń i tęs - knił

rit. *a tempo*

ritard. *a tempo* *rall.*

mnie!
doń!

Ach, bo już nie ma cię, lu - ba dla mnie!
Rwał kwia - ty na twą skroń, i tęs - knił doń!

rit. *f* *a tempo* *rall.*

3.

Ja oprócz twoich lic,
Nie znałem w świecie nic,
Droższego mi.
Chciałem wraz z tobą żyć,
Z jednego źródła pić,
Los pozazdrościł mi,
Iwydarł cię!

4.

Każdy mój pacierz brzmiał,
By ci Bóg szczęście dał,
Tegom ja chciał;
Stwórca wysłuchał mnie,
Widząc w mém oku łzę;
Przez nią szczęśliwaś ty,
Ale ja nie.

5.

Czyż mi nie wolno żyć,
O mojém szczęściu śnić,
Szczęśliwym być!
Ja, com pierś matki ssał,
Świat ojcem moim zwał;
Ciebiem po Bogu chciał
Kochać i czcić.

BIBLIOTEKA UNIWERSYTECKA
W ŁODZI

M 25753

TYLKO NA MIEJSCU

BUŁ 2000000899526

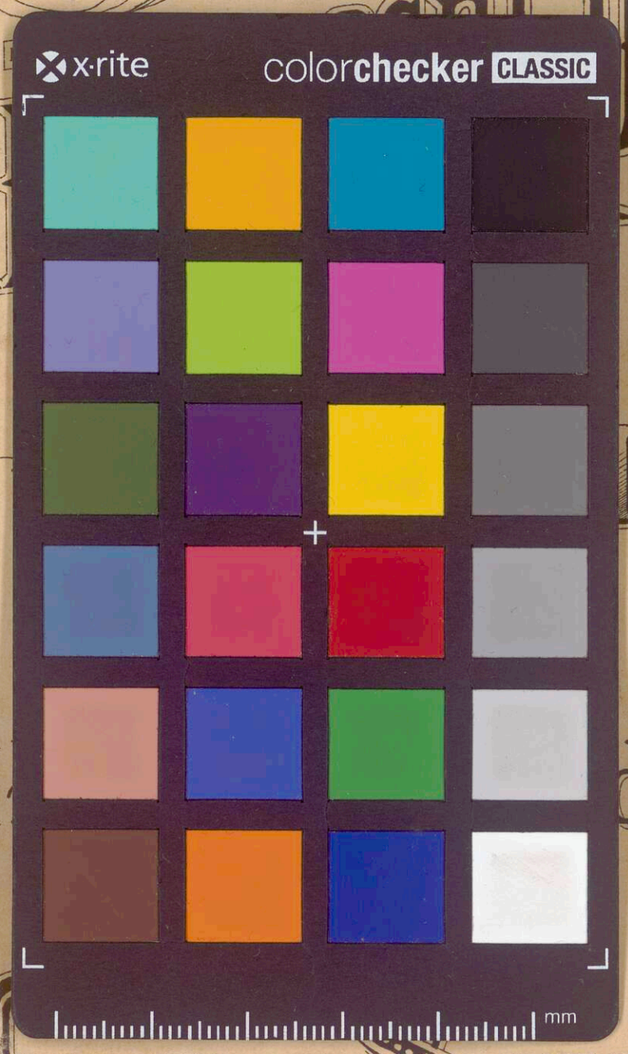
Władysławowi Mierzwińskiemu
poświęca
Lutnia Polska.

Wien[illegible] polskich

z

[illegible]niem fortepianu

pod[illegible]dowych



Stefan Żurzyński.

POZNAŃ,
Nakładem Wydawnictwa Lutni Polskiéj.
(Księgarnia Katolicka.)

Zeszyt I.

Cena 2 marki = 1 fl. 20 kr.

Ingr. Lith. de C. G. Röder, Leipzig.